Ner 149. ROK 1838. ŚRODA 4 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.



IMIONA RZYMSKIE
Jutro Karoliny Panny.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Prokop.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 ϱ R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 5" 453	† 12°, 4	4"' 32	Zpn. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
3 2	5, 108	+ 13, 2	5, 25	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	Grzmot-Deszcz
10	5, 018	† 10, 1	3. 35	Północny słaby	Pogoda z chmurami	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęta bryczka kryta i szory, będą dnia 6 lipca r. b. 1838 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 28 czerwca 1838 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

dnia 2 i 3 Lipca 1838 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	22	—	21	—	20	—	19	—
— Zyta.......	14	10	13	24	13	15	13	—
— Jęczmien:	12	--	11	15	11	—	10	—
— Owsa.......	8	–	7	18	7	3	—	—
— Grochu.....	19	—	17	—	16	—	15	—
— Jagieł.......	33	—	30	—	29	—	28	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	-	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII
Burzyński adj. Zast. K. T.

Ceny bydła z targu d. 19 i 22 *Czerwca* 1838.

Wół ważący funtów 400 sprzedany za złp. 122, funt. 300 złp. 108 funt. 450 złp. 189, funt. 250 złp. 90. Krowa średnia ważąca funt. 205 sprzedana za złp. 74, funt. 230 złp. 75, funt. 164 złp. 54 funt. 184 złp. 56. Cielę średnie funt. 24 złp. 6, gr. 15, funt. 53 złp. 18 gr. 26. Wieprz funt. 230 złp. 84, funt. 112 złp. 40.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII
Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 823 ciągnieniu dnia 4 Lipca 1838 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

20. — 90. — 84. — 81. — 72.

Przyszłe ciągnienie 824 przypada dnia 11 Lipca 1838 r.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZEJ.

— *Warszawa* 18 (26) *Czerwca.* —

Dzień wczorajszy był dla nas dniem niewymownej radości. Uszczęśliwieni zostaliśmy

oglądaniem na nowo pośród nas Najjaśniejszego Cesarza. Nad wieczorem rozeszła się wiadomość, że N. Pan przybywszy szczęśliwie w nocy 16 (28) na 17 (29) b. m. z Petersburga do twierdzy Nowo-georgiewskiéj, tego jeszcze dnia będzie w Warszawie. W mgnieniu oka, miasto całe przybrało postać uroczystą. Mieszkańcy pragnący nasycić się widokiem Swego Monarchy i Ojca, pokryli ulice, i place przez które przejazd N. Pana był spodziewany; domy zabłysły tysiącem świateł. Ruch i gwar wrzącego narodu, malujące się na wszystkich twarzach niecierpliwe, lecz przyjemne oczekiwanie, blask świateł odbijających się od wielu wspaniałych gmachów, a obok tego najpiękniejsze niebo zlewające się z światłem xiężyca, wszystko to przedstawiało obraz zachwycający. — Nagle rozległ się odgłos, że Jego Cesarska Mość już przybywa. — Najjaśniejszy Pan, wjechać raczył w mury Warszawy o godzinie 11éj, przez rogatki Marymonckie. — Uniesienie mieszkańców na jego widok nie jest do opisania. — Radosne okrzyki będące wyrazem najżywszych uczuć uwielbienia i miłości, towarzyszyły Jego Cesarskiéj Mości przez całą drogę. Chwila ta niewygasłą pozostanie w pamięci tych, którzy byli jéj świadkami. Już Monarcha był przejechał, a naród długo jeszcze nieopuszczał miejsc w których go ujrzał: radość powszechna do późniéj przeciągnęła się nocy.

Najjaśniejszy Pan wysiąść raczył w pałacu Łazienkowskim. W orszaku Jego Cesarskiéj Mości znajdują się jenerał-jazdy hr. Orłów, jenerał-adjutant Adlerberg i wiele innych osób.

Jego Królewska Mość arcy-xiążę austryacki Ferdynand d'Este, jenerał-Gubernator cywilny i wojenny Królestw Galicyi i Lodomeryi, przybył dnia onegdajszego do Warszawy i zajął przygotowane dla siebie pokoje w pałacu Belwederskim. Wczoraj, Jego Królewiczowska Mość wyjeżdżał na spotkanie Jego Cesarskiéj Mości do twierdzy Nowogeorgiewskiéj.

Od kilku dni znajduje się tutaj także królewsko-pruski jenerał Grollmann, dowodzący wojskami pruskiemi w W Xięztwie Poznańskiem, jenerał-porucznik wojsk pruskich Aster, tudzież wielu wojskowych Austryackich i Pruskich.

Kuryer Warszawski, z dnia 30 czerwca, opisuje to szczęliwe zdarzenie, w następującym sposobie:

«Najdroższa nadzieja mieszkańców Warszawy, uiszczoną została. Gdy wczoraj doszła wiadomość, że Najjaśniejszy Cesarz i Król nasz najmiłościwszy monarcha, już znajduje się w twierdzy Nowogeorgiewskiéj (do któréj wyjechali: onegdaj JO. feldmarszałek xżę Warszawski, a wczoraj J. C. W. Austryacki arcy xżę Ferdynand, onegdaj tu przybyły), radość zajęła serca wiernych poddanych, iż będą uszczęśliwieni widokiem swojego Władcy. Ustrojono kwiatami, kobiercami okna, przygotowano przeźrocza i lampy do illuminacyi, tłumy ludu napełniły wszystkie miejsca, gdzie spodziewano się przejazdu monarchy; całe miasto uroczystą przybrało postać. Gdy się zmierzchło, wszystkie domy rzęsistem zajaśniały światłem, ciemność nocy musiała ustąpić zwycięzkim promieniom kagańców. Jednocześnie zajaśniały cyfry i napisy na przeźroczach. O 3 kwandranse na 12stą w nocy, N. Pan wjechał przez marymonckie rogatki, a odgłosy obywateli i ludu napełniające powietrze, rozlegały się na wszystkie strony i zwiastowały o błogiéj chwili. N. Pan jechał w powozie z arcy-xciem, a xżę namiestnik w następnym powozie z jenerałem pruskim Groluman. Obywatele i lud napełniający ulice któremi monarcha przejeżdżał, ciągle serdecznemi odgłosy witali ojca swojego. Cesarz Jmć od rogatek przejeżdżał ulicami: Muranowską, Nalewki, Długą, Bielańską, Wierzbową, Krakowskiem przed-

mieściem, Nowym światem, Aleami do królewskiego pałacu w łazienkach, gdzie oczekiwali jenerałowie. Każdy dom, każde mieszkanie jaśniały; szczególniéj mnóstwem świateł i cyframi monarchy, odznaczyły się pałace: namiestnikowski, brylowski, kommissyi rząd. zprawiedl. spraw wewnę. skarbu, dawny prymasowski, bank, resursa kupiecka, b. Pacowski, Zamojskich, komora celna, izba obrach., Krasińskich, mennica, kościoły Karmelitów i Reformatów, mieszkanie biskupa Warsz. przy ulicy Długiéj, mieszkania konsnlów, ratusz. Ogromne przeźrocze pędzla JP. Głowackiego zdobiło wielki teatr; cyfrę monarchy otaczały mądrość i siła w postaci Minerwy i Herkulesa. Mieszkanie P. Wemmera na Krako. przedm. ubrane było gustownie ułożoną girlandą i cyfrą z kwiatów, a balkony cukierni P. Tozja tworzyły widok zajmnjący. Ślicznie ubrali swój przybytek głuchoniemi, w ogromnem przeźroczu wykazali wdzięczność dla dobroczyńcy uszczęśliwiającego teraz Warszawę swém przybyciem. Na Nalewkach dom w którym dozór bóżniczy gminy Izraelickiéj ma posiedzenia, nader kosztownie był oświetlony, jako też ozdobiony, przeźroczem wzorowego talentu. Prawie do świtu Publiczność napełniała ulice. Pogoda przez całą tę radosną dobę trwała bez przerwy.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Petersburg* 7 (19 *Czerwca*).—

Dnia 1 czerwca, odbyło się w obec ministra oświecenia publicznego i wielu znakomitych osób, uroczyste posiedzenie cesarskiéj akademii umiejętności, celem przysądzenia po raz siodmy nagród, przez p. Demidowa ustanowionych. Ubiegających się o nagrody było 24ch, z pomiędzy których otrzymał większą nagrodę całkowitą, czyli 5000 rubli, baron Szoduoar, za dzieło pod tytułem: «Rzut oka na roszyjskie monety.»

— *Londyn* 15 *Czerwca.* —

Bil znoszący więzienie za długi został d. 12 b. m. przyjęty w izbie wyższéj, z poprawkami i odmianami przez kommissyę wnoszonemi. Przy naradach zgodzono się jednomyślnie, że areszt osobisty przy processach o prawomocność długu, niepowinien mieć miejsca; ale urosły mocne wątpliwości względem pytania, jak dalece jest to dopuszczalne przy sprawach exekucyjnych. W bilu starano się wątpliwości przez to zaradzić, że dozwolono wierzycielom większych praw do majątku dłużnika aniżeli dotąd było we zwyczaju, a następnie dozwolono także w każdym razie wydawać wierzycielom pozwolenie aresztowania dłużnika w takim przypadku, gdy są mocne podejrzenia, że dłużnik chce się usunąć przez ucieczkę.

Zmiana ministrów o któréj tyle mówiono, ograniczy się podobno na zmienieniu namiestnika w Irlandyi, do któréj godności przeznaczają w miejsce lorda Mulgrave, margrabiego Connyngham, dotychczasowego lorda podkomorzego.

— *Bajonna* 15 *Czerwca.* —

Od granicy nawaryjskiéj donoszą pod d. 12 b. m. że karlistowski jenerał Francisco Garcia, wkroczył dnia 9 na czele 8 batalionów nawaryjskich do doliny Erro, aby przeszkodzić wojsku królowy w przywróceniu linii pod Zubiri. Tegóż samego dnia, osadziła krystynistowska dywizya 6000 ludzi wynosząca, Villelba i Huerta. Don Karlos nałożył na duchowieństwo w prowincyach biskajskich, kontrybucyę wynoszącą 200,000 realów Tristani został aresztowany z roskazu Don Karlosa i do Guevara odprowadzony.

ROZMAITOSCI.

Warszawa.

Wystawa płodów przemysłu i sztuk pięknych.

(Ciąg dalszy).

25) Roboty siodlarskie Józefa Hartmana (syna), w Warszawie przy ulicy Miodowéj

Nr. 589, jakoto: siodło damskie kompletne, siodło angielskie, munsztuk bez sprzączek i podogonie, munsztuk węgierski, teka damska szara, torba myśliwska z kolorowéj skóry, torba z sarnich nóżek, szpicruty, jeździec do ujeżdżania młodych koni, toaletka angielska podróżna, pugilaresy.

25. Złocone bronzy z fabryki Jakóba Treuvé w Warszawie przy ulicy Wierzbowéj N. 473 jako to: cztery zegary stołowe z figurami ludzkiemi i ozdobami rzeźbiarskiéj roboty, całe złocone; swiecznik stołowy o 7 światłach na podstawie czworograniastéj, z figurami, i inne świeczniki stołowe, lichtarze stołowe złocone, lampy, popiersia cesarskie, popiersia Russa i Woltera.

27. Bronzy z fabryki Sobolewskiego w Warszawie, przy ulicy Miodowéj Nr. 482. Para świeczników stołowych, każdy o 6 światłach z ozdobami rzeźbiarskiéj roboty, całe złocone, kałamarz cały złocony. Dwa konie angielskie koloru miedzianego.

28. Srebra z fabryki Karola Malcza w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 378. Para świeczników nowéj mody przyozdobionych rzeźbą w guście staroświeckim, złp. 15,118; para lichtarzy, taca czworokątna, samowsr, czarka, imbryk do herbaty imbryk do kawy, garnuszek do śmietanki, cukierniczka, koszyk do ciast, maszynka do kawy, wszystkie takiejże roboty, jak wyżéj świeczniki.

29. Z fabryki Tomasza Klimaszewskiego w Warszawie, przy ulicy Długiéj Nr. 586. Samowar oparty na dwóch figurach ludzkich, złp. 5700; wazon machoniowy z ozdobami srebrnemi; cukierniczka.

30. Z fabryki Emiliana Radke w Warszawie przy ulicy Senatorskiéj Nr, 496. Waza srebrna roboty cyzilowanéj; imbryk do herbaty takiejże roboty, garnuszek do śmietanki.

31. Z fabryki Anny Schwartz, w Warszawie przy ulicy Przejazd Nr. 651 Para lichtarzy z figurami.

32. Z fabryki Karola Gern, w Warsawie przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 1259. Bukiet kwiatów ze srebra matowanego, w srebrnym wazoniku 2700.

33. Wyrobki z płaszczonego na miedzi srebra (plaqué), fabryki braci Fragét, przy ulicy Królewskiéj Nr. 1066. Waza na dwanaście osób wewnątrz wyzłacana, zewnątrz przyozdobiona tłoczonemi arabeskami; taca z obu stron srebrem obłożona; samowar z lampą spirytusową; czajnik wewnątrz złocony; para świeczników stołowych; świecznik kościelny; para lichtarzy kościelnych; świecznik z przezroczem porcelanowém; szafka z zegarem; ośm par lichtarzy stołowych różnéj wielkości, gładkie i z przyozdobieniami.

34. Broń. Fuzja dubeltówka pistonowa, z rurkami dziwirowanemi i rzeźbą snycerską na kolbie, roboty Bekkera i Rauszera, w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat Nr. 1330.

(Dalszy ciąg nastąpi).

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Lipca.

Jagmin ob., Schultz kapitan Ross Stanowski ob., Heppen ob. z Polski; — Lewicki Ant. ob., Rodakowski D. prawa, Charzewski posesor, Zuławska ob. Kamiński, z Galicyi; — Kies z Prusa.

Wyjechali z Krakowa.

Liedke Hendryk, Danin ob., do Polski; — Ciechowski ob., do Galicyi.

Doniesienie.

Handel winny pod firmą Jakóba Papieskiego pod Nr 36 w ulicy Grodzkiéj poprzednio exystujący przeniesionym został na ulice Poselską pod Ner 193 w Gminie 2 od 1 lipca r. b. (2r.)